SIENNICA
GMINA I MIEJSCOWOŚĆ
100 LAT TEMU I DZIŚ

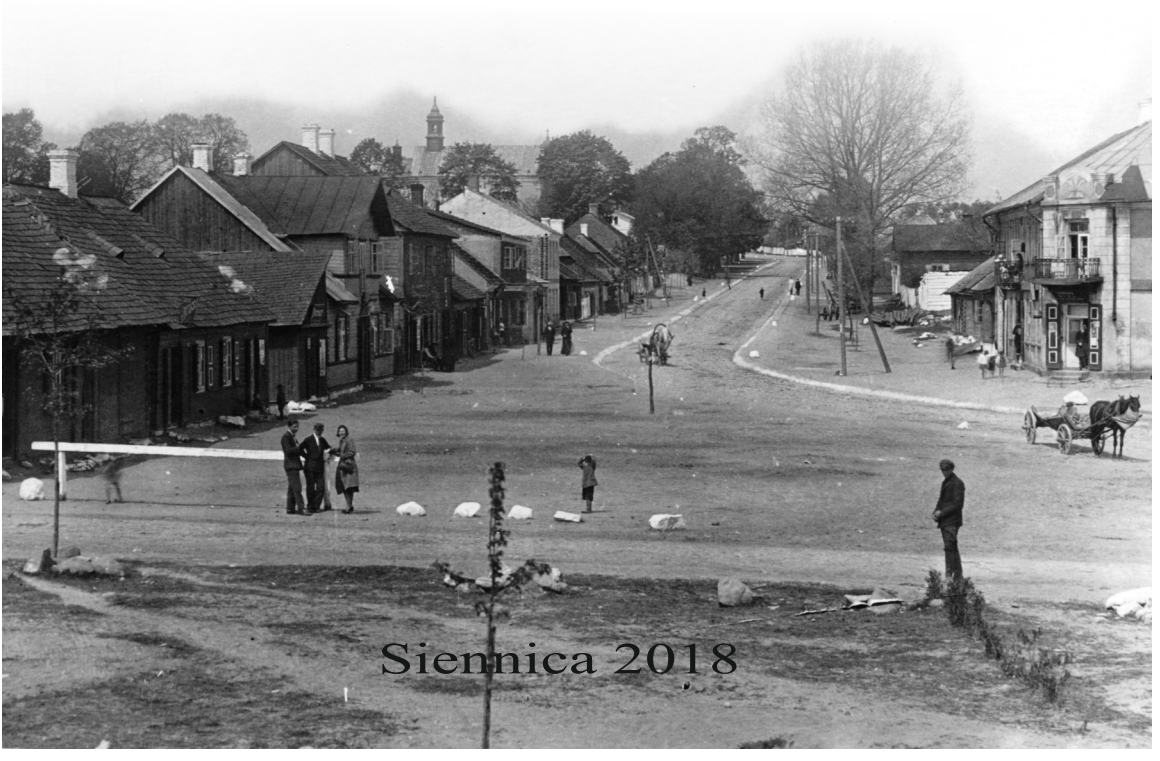

Siennica 2018

Wybór i opracowanie Elżbieta Jurkowska**,** Ryszard Łubkowski
Autor fotografii Anetta Jurkowska, Waldemar Piekarski
Konsultacja historyczna Tadeusz Gnoiński, Zbigniew Szubert

Współpraca redakcyjna Anetta i Zenon Jurkowscy
Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Siennickiej, tel. 509 610 109
www.przyjacielesiennicy e-mail: spzs@op.pl

Wydawca
Gminna Biblioteka Publiczna w Siennicy, tel./fax 25 757 22 76
www.bibliotekasiennica.pl e-mail: gbpsiennica@poczta.fm

Druk i skład
Reklamowy.sklep.pl – Agnieszka Dudek
05-300 Mińsk Mazowiecki, 503 829 183

ISBN 978-83-947776-1-6

100 LAT NIEPODLEGŁEJ

Mieszkamy w tym miejscu - bo jesteśmy Polakami
100 lat temu wolność odzyskaliśmy sami!
Rzec trzeba szczerze:
Czy to Niemiec czy Rosjanin ja w nich nie wierzę,
tak jeden jak i drugi podzielić ojczyznę chcieli
lecz Polacy są razem i nic ich nie rozdzieli.
Motto przyświeca nam stale „Bóg Honor Ojczyzna"
Każdy Polak mi rację przyzna.
Chyba, że ktoś Polakiem się nazywa
ale pod skórą coś złego ukrywa.
Wielkie dziadków naszych są zaszczyty
- na każdym pomniku ten czas jest wyryty!
Pochwalić się możemy, żeby nie nasi dziadkowie
To nie chodzilibyśmy po polskiej ziemi.
Dlatego warto Im honory oddawać
I nigdy więcej ani kawałka
Tej ziemi nikomu obcemu nie sprzedawać.
Bo oni swą krew za nią przelali
Abyśmy teraz 100 lat niepodległości świętowali.
I tu w Siennicy ślad wojna zostawiła,
gdzie nie spojrzysz tam ona była.
Tak nasza ziemia była krwią przesiąknięta
Dlatego teraz 11-ego listopada obchodzimy takie święta![1]

1) L. Jurkowski, *Tomik poezji*, Siennica 2018, s. 8.

Oddajemy do rąk Czytelników folder na okoliczność 100-lecia odzyskania niepodległości. Publikacja przybliża wydarzenia poprzedzające wyzwolenie, sylwetki bohaterów-patriotów siennickich, rolę społeczności Seminarium Nauczycielskiego, mówi o pomnikach wydarzeń historycznych, wspomina tradycje przechowywane w naszej miejscowości oraz informuje o aktualnych działaniach społeczeństwa i instytucji kultury.

Temat oraz forma wydania folderu wkomponowuje się w obchody tak ważnej uroczystości w naszej gminie. Mamy nadzieję, że spotka się z zainteresowaniem Czytelników i zachęci do zapoznania z Działem Regionaliów Biblioteki w Siennicy.

1. Zarys historyczny

Opisu Siennicy sprzed dokładnie stu lat nie znaleziono, dlatego posłużymy się danymi zawartymi w opracowaniach historycznych i wspomnieniach dotyczących naszej miejscowości przed i po 1918 roku. Leszek Zugaj, autor książki –„Historia Gminy Siennica", przybliża i obrazuje to co tutaj istniało w owym czasie. Siennicę opisywano w następujący sposób:

„ Opis Siennicy z 1889 roku.

Osada miejska, wieś i dobra nad rzeką Sienniczką (dopływ Świdra), powiat nowomiński, gm. i par. Siennica, odl. 10 w. od Mińska (na płd -wschód), z którym się łączy drogą bitą, posiada kościół par. drewniany, kościół poklasztorny, szpital na 20 łóżek kosztem kilku gmin utrzymywany, seminaryum dla nauczycieli szkół początkowych, szkołę początkową, urząd gminy, garbarnię, około 800 mieszkańców i 75 mr. ziemi"[2].

Następnie autor podaje dane statystyczne już z wolnej Polski, ale dotyczące nie Siennicy, lecz całej gminy:

„*W 1921 roku przeprowadzono pierwszy spis powszechny w odrodzonej Rzeczpospolitej. Według tych danych gmina Siennica liczyła 840 budynków mieszkalnych, 6716 mieszkańców, w tym 5383 katolików, 21 ewangelików, 679 mariawitów, 1 prawosławny, 632 wyznania mojżeszowego (Żydów). Narodowości polskiej było 6074 mieszkańców, 17 narodowości niemieckiej, 824 (*tutaj winno być 624 ale zacytowano zgodnie z oryginałem*) narodowości żydowskiej i 1 Rosjanin.*

Wg danych z 1931 roku – drugi spis powszechny, gmina Siennica posiadała powierzchnię 91,3 km2, w tym 70,0 km2 użytków rolnych. W 1931 roku notowano 944 budynków mieszkalnych (wobec 840 w 1921 roku) oraz 7182 mieszkańców (6716 w 1921 roku)" [3].

Kolejne dane statystyczne są już z okresu po II wojnie. Spis powszechny z 1946 roku podaje: ogółem mieszkańców 6671, mężczyźni 3155, kobiety 3516, poniżej 18 r. życia 2801, 18-59 lat – 3342, 60 lat i więcej – 528.

Panorama Siennicy ok. 1910 roku - fotografia ze zbiorów Siennickiego Muzeum Szkolnego.

2) L. Zugaj, *Historia Gminy Siennica*, Lublin 2018, s. 5.
3) Tamże, s. 10.

Inny opis znajdujemy na stronie internetowej Siennickiego Muzeum Szkolnego. Jan Kowalik, absolwent Seminarium Nauczycielskiego z 1924 roku wspomina: „*Liczba mieszkańców osady i przylegających do niej skupisk w roku 1900 nie przekraczała 1000 osób, w tym było 120 rodzin polskich, 36 rodzin żydowskich oraz 12 rodzin rosyjskich (nauczycieli Seminarium). Przedstawicielem powiatowej władzy carskiej był stójkowy i jego pomocnik. Pod względem administracyjnym Siennica stanowiła gminę z wójtem i pisarzem gminy na czele. Budynki mieszkalne prawie wszystkie były drewniane, parterowe, tylko 4 przy rynku, posiadały piętra nad sklepikami*” [4].

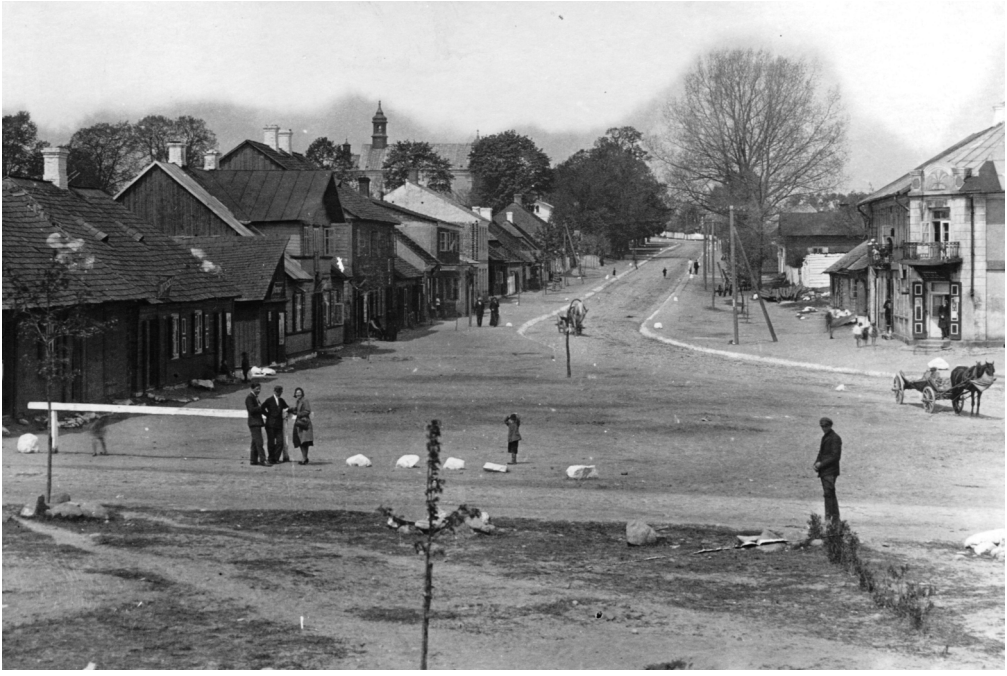

Główna ulica w Siennicy w początkach XX wieku
- fotografia ze zbiorów Siennickiego Muzeum Szkolnego.

2. Siennickie drogi do wolności

Przede wszystkim drogi do wolności torowali w tutejszym społeczeństwie tacy ludzie jak ks. Łukasz Janczak, prof. Ignacy Brauliński, Stanisław Dłużewski - dziedzic na Dłużewie. W pracy patriotycznej, w dążeniu do wolności uczestniczyły także liczne grupy miejscowe: ziemiaństwo, mieszkańcy Siennicy i gminy – przede wszystkim chłopi, zaś dzięki kontaktom z większymi ośrodkami miejskimi bardzo dużo uczynili uczniowie Seminarium Nauczycielskiego. Działania miejscowego

4) www.zssiennica.pl

społeczeństwa są znane i ze szczegółami zostały udokumentowane w książce pt.: *„W służbie wsi i kraju*" - *artykuł Stanisława Jagodzińskiego „Rewolucyjne lata 1905 – 1906".*

2.1. Integracja polskiego społeczeństwa w walce z rusyfikacją

Z raportów policyjnych wynika, że w Siennicy w grudniu 1904 roku powstał tajny komitet w celu przerwania zajęć w seminarium nauczycielskim i szkołach początkowych z żądaniem nauczania w języku polskim, zastąpić język rosyjski w urzędach językiem polskim, zastąpić herb rosyjski godłem polskim, uświadomić chłopów o konieczności wyzwolenia i powrócić do dawnego wolnego samorządu polskiego. „*Organizatorami tego komitetu byli: proboszcz parafii w Siennicy ksiądz Ludwik Stempkowski, właściciele majątków ziemskich: Kąty – ziemianin Julian Karczewski i Nowy Dwór – mieszczanin Adolf Hennenberg. W skład komitetu wchodzili: zarządzający majątkiem ziemskim Zglechów hrabia Załuski, nauczyciel śpiewu w seminarium Ignacy Brauliński i jego syn, były uczeń gimnazjum Wincenty Brauliński, miejscowy organista Władysław Borzym, felczer siennicki Stanisław Rodkiewicz i jego syn Bolesław, właściciel sklepu w Siennicy Stanisław Ruczyński oraz chłopi: Michał Stefanowicz, były uczeń seminarium z osady Siennica, Błażej Królak i Franciszek Rumak ze wsi Kąty, Kazimierz Antosiewicz i jego syn, były uczeń seminarium, ze wsi Bestwiny, Wojciech Królak ze wsi Pogorzel, Antoni Kuć ze wsi Ukraina, Wincenty Idzikowski ze wsi Truszczyn i Karol Siwiec ze wsi Dąbrowa*"[5].

Kolejny raport: „*Oprócz tego otrzymano tajne doniesienie, że chłopi Wojciech i Błażej Królakowie oraz Franciszek Rumak zbierają w dni świąteczne chłopów w sadzie majątku Zglechów, gdzie zarządzający hrabia Załuski czyta im broszury o treści przestępczej i prowadzi rozmowy o wolności narodu polskiego*"[6].

5) *W służbie wsi i kraju*, praca zbiorowa, Warszawa 1966, s. 131.
6) Tamże, s. 132.

2.2. Strajk szkolny

15 lutego 1905 roku około 100 osób (gromada chłopów – jak głosił raport policyjny) w gminnej szkole początkowej zażądało od nauczyciela Stanisława Musikowskiego uczenia dzieci w języku polskim. Nauczyciel nie mógł spełnić tego żądania, więc dzieci zabrano do domu. Podobnie ta sama grupa postąpiła w szkole ćwiczeń przy seminarium nauczycielskim. Z kolei wychowankowie starszych kursów (roczników) seminarium przerwali zajęcia, by wręczyć inspektorowi szkolnemu petycję z żądaniem nauki tylko w języku polskim. Po otrzymaniu negatywnej odpowiedzi, zażądali zwrotu pieniędzy, które wpłacili za naukę grożąc, że odbiorą je siłą i opuścili klasy. Na drugi dzień wszyscy polscy uczniowie nie przyszli na zajęcia i rozjechali się do domów.

„*Ośrodkiem ruchu rewolucyjnego w powiecie była Siennica. Tu było najwięcej antyrządowych wystąpień, przy tym miały one różnorodny charakter*" [7].

2.3. Postawienie krzyża

W nocy z 8 na 9 czerwca 1905 r. naprzeciwko kościoła w pobliżu internatu dla młodzieży seminaryjnej ustawiono duży krzyż z napisem w języku polskim:

„**Boże zlituj się nad Narodem Polskim i wybaw Go z niewoli –**

wierni synowie Ojczyzny

– A.D. 1905".

Dla policji i zaborców „*sprawcy*" tego czynu pozostali nieznani. Jak wspominał Antoni Barankiewicz ze Starej Siennicy: „*Plan udał się. Krzyż w ciągu kilku godzin postawiono i ogrodzono. Udział w tym brało wiele osób. Jedni byli zajęci wkopywaniem krzyża i sporządzeniem ogrodzenia, inni stali na czatach. Byli tam: Antoni Kuć z Ukrainy (przysiółek Krzywicy ukryty w lesie), Michał Rumak z Kątów, Adolf Ryniewicz, Marcin Ryniewicz, Stefan Ryniewicz i Jakubowski z Krzywicy, Walentyna Duszczyk, Braulińscy, Wielądkowie, Antoni Barankiewicz, Paweł Strzelec, Franciszek Strzelec z Siennicy i wielu innych*" [8].

7) Tamże, s. 118.
8) Tamże, s. 123

2.4. Działania usuniętych uczniów seminarium

Część uczniów, zamieszkałych daleko, powróciła do swoich miejscowości. Wszystkich skreślono z listy uczniów i nie mieli szans powrotu do Siennicy. Nie bez znaczenia były ich doświadczenia ze strajku. Głębokie przeżycia, przekonanie o słuszności walki o polskość, o mowę polską, przekazywali w swoich środowiskach. Wieść o patriotycznej „*rewolucji*" rozniosła się po okolicznych powiatach. Większość z nich została nauczycielami ludowymi i pracując z dziećmi w wiejskich izbach potajemnie mogli uczyć i wychowywać najmłodsze pokolenie Polaków. Oni jeszcze przed wyzwoleniem budowali Polskę w sercach i świadomości narodu polskiego.

Uczniowie z najbliższej okolicy nie rozpierzchli się i czuwali nad tym, co się dzieje w ich uczelni. Wiadomo, władze nie ustąpiły i nikogo z „*buntowników*" nie przyjęto do szkoły, ale robiono nowe przyjęcia i pozyskiwano nowych kandydatów. Pierwsze uzupełniające egzaminy zorganizowano 8 sierpnia. Relegowani uczniowie prośbami, groźbami, a nawet szantażem nie dopuszczali nowych kandydatów do egzaminów wstępnych. Głównym ich żądaniem było wprowadzenie nauczania w języku polskim. Gdy to nie skutkowało, wybijano szyby w budynku seminarium, odbierano uczniom przybory piśmienne, zeszyty i je niszczono, a nawet po wdarciu się do wewnątrz budynku przerwano zajęcia. Potem nastąpiły aresztowania.

Kolejne egzaminy już odbyły się bez przeszkód. Jesienią nastąpiły bunty i wystąpienia ludności z intensywnością dotychczas niespotykaną w całym powiecie mińskim i Królestwie Polskim. Wszędzie mieli swój udział Sienniczanie. W seminarium nadal panowała rusyfikacja, zaostrzono nawet jej metody. Dopiero w roku 1908 nastąpiła zmiana. Po Bojce i Smirnowie – inspektorach szkolnych i zagorzałych rusyfikatorach przysłano karnie przeniesionego z Warszawy inspektora Dmitriewa. Ten, chociaż Rosjanin, rozumiał Polaków, umiał z nimi rozmawiać, unikał drażliwych tematów, a w razie potrzeby ostrzegał przed niebezpieczeństwami ze strony zaborców.

2.5. Tajna biblioteka – praca nad wychowaniem patriotycznym

„*Kluczową rolę w tym procesie odegrała utworzona z inicjatywy i przy dużej pomocy materialnej ks. Janczaka, tajna biblioteka. Zaczęto dla niej gromadzić zakazane przez zaborcę książki. Były wśród nich dzieła polskich romantyków, monografie i opracowania historyczne oraz inne niedostępne i zabronione przez władze szkolne pozycje. Dotyczyły one głównie tych zagadnień, których publikowania zabraniała carska cenzura. (...) Z czasem zbiory biblioteki liczyły ok. 300 woluminów*"[9].

9) S. Czajka, *Siennicki duszpasterz ks. Łukasz Janczak (1835-1918*), Mińsk Maz. – Siennica 2015, s. 23.

2.6. Śpiewanie w kościele zakazanej pieśni

Z doniesienia policyjnego do generał-gubernatora: „*W osadzie Siennica powiatu nowomińskiego miejscowi parafianie, zbierając się w dni świąteczne w kościele, zawsze po skończonym nabożeństwie śpiewają niedozwoloną modlitwę, zaczynającą się słowami: <Boże coś Polskę>.*

Na podstawie policyjnego dochodzenia w tej sprawie stwierdzono, że w śpiewaniu tej modlitwy uczestniczyły między innymi następujące osoby: Wincenty Idzikowski 43 lata, Zofia Siwiec – 27 lat, Bolesław Rodkiewicz, były uczeń gimnazjum, 16 lat, Karol Siwiec – 28 lat, Leokadia Wielądek 17 lat, Zofia Braulińska – 14 lat i Janina Braulińska – 12 lat” [10].

3. Odzyskiwanie wolności

Wolność. Wytęskniona i wymodlona, chociaż pod okupacją niemiecką, wstępowała na nasze tereny już od 1915-16 roku. W wielu miejscowościach naszej gminy powstawały z inicjatywy mieszkańców szkoły z urzędowym językiem polskim. Właśnie w szkolnictwie najpierw dało się odczuć ducha wolności. Przeważnie były to szkółki o jednym nauczycielu i zajęcia odbywały się w chatach wiejskich, niekiedy wśród mieszkańców danego domu. W środowiskach wiejskich powstawały inicjatywy budowy budynku szkolnego, były to obszerniejsze chaty wiejskie, drewniane, zbudowane naprędce, w zimie wiało chłodem, ale nauka odbywała się. Inicjatywy wspierali miejscowi ziemianie, przykładem niech służy postać Stanisława Dłużewskiego, który na szkołę w Kośminach podarował kawał ziemi.

Z jego też inicjatywy i prof. Ignacego Braulińskiego powstał Komitet Obywatelski, który zajął się organizacją polskiego seminarium (pełna nazwa – „Królewsko – Polskie Seminarium Nauczycielskie”, potem „Seminarium dla Nauczycieli Ludowych”) w Siennicy już w 1915 roku. Początki były trudne. Przede wszystkim brak dobrej kadry nauczycielskiej.

Zmiana na lepsze nastąpiła w 1916 roku wraz z przybyciem do Siennicy państwa Hipolity i Kazimierza Gnoińskich.

10) *W służbie wsi i kraju*, praca zbiorowa, Warszawa 1966, s. 129-130.

Hipolita i Kazimierz Gnoińscy
- fotografia ze zbiorów Siennickiego Muzeum Szkolnego.

Seminarium znów stawało się wymarzoną szkołą dla młodzieży z wielu okolicznych powiatów. Do ceremoniału seminarium włączono obchody polskich świąt narodowych.

„*Szczególnie uroczysty i dla wielu bardzo pamiętny był obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja w roku 1917. Na boisku szkolnym licznie zgromadziła się młodzież seminarium wraz ze swymi nauczycielami, zaproszeni goście oraz tłumy miejscowego i okolicznego społeczeństwa. Prezes Komitetu Szkolnego Stanisław Dłużewski przekazał szkole piękny sztandar.(...) Widniał na nim siewca rzucający złote ziarno w uprawioną rolę, a nad siewcą wyraźny, duży napis: „Jaki siew – taki plon”. Na drzewcu była osadzona figurka sowy – symbol mądrości*”[11]. W tym czasie na drzewcu jeszcze nie można było umieścić Godła Polski – po odejściu Rosjan Polska znalazła się pod okupacją niemiecką.

11) Tamże, s. 170.

W szkole powstała nielegalna wówczas Polska Organizacja Wojskowa (POW). Była to „*tajna organizacja bojowa, powstała w VII 1914 w Warszawie z inicjatywy J. Piłsudskiego (...) przygotowywała kadry dla przyszłego wojska polskiego, prowadziła akcję wywiadowczą na tyłach wojsk rosyjskich*”[12]. Spełniała również bardzo ważną rolę wychowawczą – organizowano wspólne odrabianie lekcji, pomoc słabszym uczniom. Młodsi uczniowie należeli do harcerstwa.

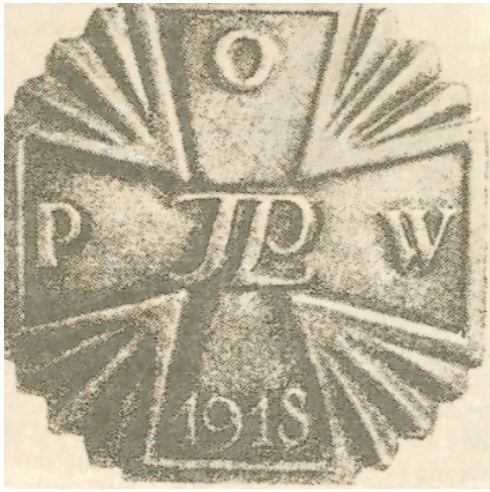

Odznaka Polskiej Organizacji Wojskowej [13]

Przynależność do POW była zaszczytem i traktowano ją jak wyróżnienie. Ćwiczono musztrę, składano żołnierskie przyrzeczenie, odbywały się zakonspirowane żołnierskie zajęcia, przeprowadzano pogadanki o treści patriotycznej i wojskowej. Do jawnej walki przystąpiono w powiecie mińskim, jak i w Siennicy, 11 listopada – w tym dniu rozbrojono Niemców. Odbyło to się bez rozlewu krwi. Powiat miński i duża część kraju była wolna. Zaczęła się żmudna praca nad likwidacją „*porządków*” rosyjskich, które przez 123 lata wprowadzili zaborcy, budowanie swojej, polskiej państwowości, administracji, przebudowa świadomości i mentalności współobywateli.

W 1919 r. wyludnia się seminarium. Nadchodzi nawała bolszewicka. Do ochotniczej armii zgłosiło się 120 uczniów, poległo z nich dziewięciu. Byli to: Stanisław Abramowski, Konstanty Balas-Wardzyński, Adolf Gogolewski, Bolesław Gójski, Antoni Jackiewicz, Stanisław Majszyk, Sabin Ryniewicz, Stanisław Świątek i Władysław Wąsowski.

12) *Historia Polski*, Warszawa 2000, s. 744.
13) T. Schramm, *Wygrać Polskę*, Warszawa 1989, s. 55.

Bolesnym ciosem dla siennickiej oświaty była śmierć na froncie nauczyciela szkoły ćwiczeń i działacza związkowego Antoniego Królikowskiego. Zginął pod Nowogrodem nad Narwią 1 sierpnia 1920 roku. Głaz upamiętniający postać nauczyciela-żołnierza znajduję się w ogrodzie Zespołu Szkół w Siennicy.

Głaz upamiętniający postać Antoniego Królikowskiego
- fotografia ze zbiorów SPZS.

4. Pomniki pamięci

Co nam zostało z tamtych lat? Przede wszystkim pamięć. Pamięć o cichych i skromnych ówczesnych bohaterach - patriotach.

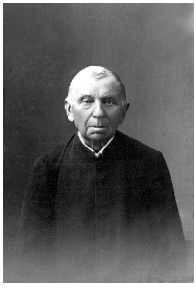

Wspomnieć jeszcze raz trzeba postać ks. Janczaka. Ten kapłan i patriota, tak zaangażowany w rozbudzanie i utrzymywanie polskości, przyjaciel młodzieży, oddany polskiej szkole, doczekał tylko wolnej szkoły polskiej. Zmarł w kwietniu 1918 roku, na 6 miesięcy przed wyzwoleniem. Pochowany w skromniutkiej mogile na przykościelnym cmentarzyku.

Fotografia ze zbiorów Siennickiego Muzeum Szkolnego.

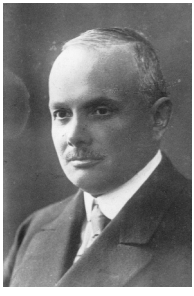

Stanisław Dłużewski – zasłużony dla oświaty, organizator i działacz społeczny, założyciel i pierwszy komendant OSP w Siennicy. Pochowany w kwaterze Dłużewskich na przykościelnym cmentarzyku.

Fotografia ze zbiorów Siennickiego Muzeum Szkolnego.

Ignacy Brauliński – nauczyciel śpiewu w seminarium, opiekun i obrońca młodzieży polskiej przed represjami zaborców, patriota i działacz w lokalnym środowisku. Jego mogiła jest na cmentarzu parafialnym w grobie rodzinnym.

Fotografia ze zbiorów Siennickiego Muzeum Szkolnego.

Hipolita i Kazimierz Gnoińscy – jakże zasłużeni dla oświaty nie tylko miejscowej, ale i krajowej. Stąd ich wychowankowie wynieśli wiedzę, ale i wyrobienie społeczne i sprawdzili się jako nauczyciele, naukowcy, politycy, księża, działacze gospodarczy, wojskowi itd. Spoczywają na cmentarzu parafialnym, można powiedzieć w alei zasłużonych.

Czy siennickie społeczeństwo pamięta tych ludzi? Należy przyznać, że nie tylko mieszkańcy Siennicy, ale i rozproszeni po kraju i zagranicy wychowankowie i absolwenci szkoły odwiedzają przy okazji zjazdów mogiły profesorów, koleżanek i kolegów. Jest wiele bardzo cennych i ciekawych wspomnień i nadal je się gromadzi. Imiona tych zasłużonych ludzi nadano siennickim ulicom: Rondo ks. Łukasza Janczaka, ulica Gnoińskich, ulica Dłużewskich, ulica Czarnockiego. Właśnie to świadczy o pamięci.

Trzeba tutaj też przypomnieć istnienie w Siennicy kilku pomników. Wzniesione są dawniej lub współcześnie, ale upamiętniają wydarzenia sprzed około stu lat.

„Pomnik Wolnej Szkole Polskiej 1918 – 1928” na skwerku Jana Pawła II, który jest wkomponowany we Wzgórze Wolności.

Fotografia ze zbiorów SPZS.

Na szczycie tego wzgórza przez setki lat istniał drewniany kościół farny (parafialny). Został spalony w 1939 roku, a obecnie w tym miejscu znajduje się Dom Dziecka im. Matki Weroniki Sióstr Kapucynek NSJ.

Fotografia ze zbiorów
Siennickiego Muzeum Szkolnego.

Fotografia ze zbiorów SPZS.

Wzgórze Wolności było i jest miejscem wielu patriotycznych uroczystości i stanowi centrum Siennicy już od około 800 lat.

Drugi pomnik - to głaz z 1923 roku ustawiony w ogrodzie Zespołu Szkół upamiętniający Antoniego Królikowskiego.

Kolejnym pomnikiem jest kamień usytuowany przed Zespołem Szkół w setną rocznicę strajku szkolnego i wydarzeń 1905 roku.

Krzyż przy Ośrodku Zdrowia, nieznacznie przesunięty od miejsca, gdzie był pierwotnie wzniesiony ten z 1905 roku. Krzyż niesie dziś to samo przesłanie co poprzedni i spełnia rolę kolejnego pomnika wydarzeń patriotycznych na Siennickiej ziemi. (patrz także rozdział 2.3. Postawienie krzyża)

Fotografia ze zbiorów SPZS.

Do dziś w wielu miejscowościach naszej gminy zachowały się kapliczki, których większość została wzniesiona w czasach zaborów. Modlitwy i wezwania umieszczone na nich były i są w języku polskim. Czyż intencją ich twórców nie było dążenie do wolności, czyż przed nimi nie modlono się po polsku i o Polskę?

Pozostały też dwory i pałace z parkami na terenie naszej gminy, wszystkie zabytkowe. Niektóre z nich są w rękach prywatnych, część zajmują różne instytucje, ale budowle są zadbane, świadczą o historii tych miejsc i w nich odnajdujemy tę tradycję przekazywaną nam z poprzednich stuleci.

Społeczeństwo gminy Siennica pamięta też o miejscach upamiętniających wydarzenia z powstania listopadowego i styczniowego oraz o wielu miejscach uświęconych krwią Polaków z okresu II wojny światowej.

5. Współczesność i „nić tradycji"

Pamięć zawarta jest też w jakże wielu pamiątkach i dokumentach tak skrzętnie zbieranych i przechowywanych w siennickich muzeach. Jest to Siennickie Muzeum Szkolne i Sala Tradycji i Historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Siennicy.

Siennica jest i powinna być dumna z tych zbiorów, jako że najstarsze i najcenniejsze dokumenty parafialne i szkolne zostały bezpowrotnie zniszczone w czasie pożarów w czasie II wojny, a przecież wiemy tak wiele o przeszłości właśnie dzięki tym muzealnym zbiorom.

Sienniczanie jednoczą się w stowarzyszenia – Stowarzyszenie Wychowanków i Absolwentów Siennickich Szkół, którego działalność obserwujemy od lat oraz kilka lat temu założone Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Siennickiej (SPZS). W programie obu stowarzyszeń jest jeden wspólny cel – stwarzać warunki do rozwoju naszej gminy, gminnej oświaty i kultury wzorując się na doświadczeniach i osiągnięciach poprzednich pokoleń. Zjazdy koleżeńskie w Zespole Szkół to okazja do powstawania nowych wydawnictw, publikowania nieznanych dokumentów.

Członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Siennickiej skupili się na popularyzowaniu walorów gminy i jej historii oraz trosce o zabytki – renowacja zabytkowych pomników na cmentarzu parafialnym, stała praca nad utrzymaniem porządku przy zabytkowych grobach. Stowarzyszenie organizuje dla mieszkańców gminy imprezy o charakterze kulturalnym i sportowym. Wśród nich cieszą się dużą popularnością rajdy rowerowe, rodzinne turnieje sportowe oraz festiwale, koncerty i konkursy.

Współczesną Siennicę poza jej granicami rozsławiają również kluby sportowe: GKS „Feniks", PKS „Life" z Siennicy i UKS „Berek" z Żakowa.

Znana i ceniona jest działalność Stowarzyszenia Mieszkańców i Przyjaciół Grzebowilka, a Grzebowilk znany jest w powiecie i poza granicami powiatu z corocznego organizowania Misterium Męki Pańskiej w każdą niedzielę palmową. Jeszcze nie tak dawno Stowarzyszenie wspólnie z parafią Grzebowilk wydawało poczytny miesięcznik „Dróżka".

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Pogorzel, Nowa Pogorzel i okolic też znane jest ze swej aktywności. Przede wszystkim prowadzi Społeczną Szkołę Podstawową imienia Absolwentów i Wychowanków Siennickich Szkół, organizuje też gminne uroczystości jak dożynki i inne.

Do tradycji należy też doroczny siennicki jarmark w pierwszy poniedziałek *„po Jadwidze"*. Jest to bodajże najstarsza tradycja w naszej miejscowości.

Jarmark w Siennicy. Początek XX wieku - fotografia ze zbiorów Siennickiego Muzeum Szkolnego.

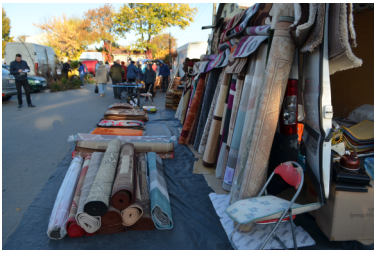

Jarmark obecnie – dużo skromniejszy, ale tradycja jest podtrzymywana.

5.1. Rola biblioteki w przekazywaniu historii

Biblioteka uczestniczy w akcjach i wydarzeniach popularyzujących czytelnictwo oraz promujących gminę Siennicę. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa biblioteka organizuje różnorodny program stałych wydarzeń kulturalnych: Siennickie Spotkania Plenerowe, Narodowe Czytanie, Kulturalne Ferie, Spotkania autorskie, Dożynki gminne, różnego rodzaju konkursy, warsztaty czytelnicze, wystawy. Oprócz w/w działań biblioteka zgodnie z realizacją zadań statutowych prowadzi Międzypokoleniowy Chór Kameralny Kanon, Sekcję plastyczną i historyczną.

Naszą chlubą jest dział wydawnictw regionalnych. To zbiór materiałów o naszej lokalnej ojczyźnie. Tę szczególną część księgozbioru siennickiej Biblioteki stanowią wydawnictwa i dokumenty dotyczące regionu. Znajdują się tutaj woluminy, dokumenty rękopiśmienne, mapy, pocztówki, foldery okolicznościowe, fotografie pamiątkowe i inne materiały. Dział Regionaliów jest obszerny dzięki darczyńcom i ofiarodawcom. Tworzą go wydawnictwa zwarte, wydawnictwa ciągłe i wydawnictwa elektroniczne. Są to materiały w zupełności poświęcone Gminie Siennica. Z uwagi na pojedyncze egzemplarze ze zbiorów regionalnych można korzystać tylko w Czytelni Głównej.

Na podstawie zgromadzonych w Dziale Regionalnym materiałów i dokumentów można dotrzeć do głębokiej historii regionu i czasów obecnych oraz zapoznać się z twórczością poetycką naszych miejscowych poetów.

Podejmujemy wiele interesujących działań i inicjatyw skupiających wokół biblioteki nie tylko miłośników czytania ale i pasjonatów ziemi siennickiej. Działania zmierzające do zwiększenia atrakcyjności wizerunku biblioteki nigdy nie ustają. Pojawiają się nowe inicjatywy wyznaczone zmieniającymi się czasami, a bibliotekarki starają się na nie odpowiedzieć i nadążyć. Realizacja zadań zgodna jest z misją biblioteki jaką jest tworzenie warunków dla zaspakajania potrzeb ogółu społeczeństwa w zakresie działalności czytelniczo-oświatowej, kulturalnej i informacyjnej oraz zapewnienie mieszkańcom warunków do uczestnictwa w upowszechnianiu wiedzy i kultury.

5.2. Zamiast podsumowania

Biblioteka nie byłaby biblioteką gdyby nie odwoływała się do literatury. Na zakończenie proponujemy krótki konkurs wiedzy z polskiej literatury patriotycznej na poziomie lektur szkolnych. Niech każdy sam oceni swoją wiedzę.

Proszę odpowiedzieć, kto napisał utwory, których fragmenty przytaczamy. (Cytaty nie zawsze są początkiem utworów.)

1. „Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują Cię tylko umysły poczciwe...”

2. *„Nie rzucim ziemi skąd nasz ród,*
Nie damy pogrześć mowy...”

3. „A czy znasz ty, bracie młody,
Twoje ziemie, twoje wody?...”

4.*„Bez tej miłości można żyć,*
Mieć serce suche jak orzeszek...”

5. „Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy,
Na nich się jeszcze święto ogień żarzy...”

6. *„O Matko Polsko! Ty tak świeżo w grobie*
Złożona – nie ma sił mówić o tobie!...”

7. „Na nowe zaś drogi życia miał także na piersiach swoją książkę, którą od czasu do czasu przyciskał ręką, jakby w obawie, by mu i ona nie zginęła.”

8. *„W Siennicy niedaleko Mińska, czekało księcia miłe, chociaż niespodziane spotkanie; zjechał się bowiem z księżną Gryzeldą, która z Brześcia Litewskiego do Warszawy dla bezpieczeństwa dążyła,...”*

Drugi wariant konkursu. Proszę dopasować powyższe cytaty do twórców: Adam Asnyk, Ignacy Krasicki, Maria Konopnicka, Adam Mickiewicz, Henryk Sienkiewicz, Wisława Szymborska.

Uczestnikom uroczystych obchodów
100-lecia NIEPODLEGŁEJ POLSKI
i wszystkim mieszkańcom naszej Gminy
składamy gorące i szczere jubileuszowe życzenia.
Niech nas jednoczy wspólna praca
dla dobra naszego i przyszłych pokoleń.
Niech nam nie zabraknie zapału
w budowaniu lepszego jutra naszej Małej Ojczyzny.
Korzystajmy z dobrych wzorów poprzedników.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI SIENNICKIEJ

Gminna Biblioteka Publiczna w Siennicy

ISBN 978-83-947776-1-6
9 788394 777616